

„INKA”

spektakl Teatru Forum

Scenariusz powstał w trakcie Kursu Teatru Forum (edycja 2016) realizowanego przez Drama Way Fundację Edukacji i Kultury w ramach projektu „Teatr Codzienny”. Więcej o projekcie na www.fundacja.dramaway.pl

Scenariusz powstał w ramach Kursu Teatru Forum Fundacji Drama Way.

Opracowany przez: Iza , Dorota , Eugenia, Olga, Łukasz, Maria, Edyta, Karolina.



© Drama Way Fundacja Edukacji i Kultury,
licencja: [CC BY-SA 3.0 PL]

Fundacja udostępnia scenariusz spektaklu na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa. Pełne prawa zastrzeżone na rzecz autorów oraz Drama Way Fundacji Edukacji i Kultury.

Treść licencji jest dostępna na stronie:
<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode/>.

Osoby/organizacje zainteresowane wykorzystaniem scenariusza spektaklu proszone są o kontakt z Fundacją

Partnerzy:



OSOBY:

INKA 15 lat, chodzi do gimnazjum, zakochana w Oskarze, kumpluje się z Kinią, Patką i Martą. Mieszka w bloku z matką i starszą siostrą Ewą, utalentowana artystycznie – śpiewa.

OSKAR 19 lat, chłopak Inki, gra w zespole The Anals ;) (haha), znajomość z Inką traktuje dość niezobowiązująco, lubi się dobrze bawić. Jest doświadczony, często zmienia dziewczyny. Luzak, trochę cwaniak, przedmiotowo traktuje kobiety, potrafi manipulować.

KINIA rok starsza od Inki, Patki i Marty. Przywódca bandy, jest autorytetem w grupie, szczególnie dla Patki. Spokojna, opanowana, wie czego chce, ma bardzo mocny charakter, nie znosi sprzeciwu.

PATKA 15 lat, rówieśniczka Inki, trochę głupiutka, mało ambitna, lubi shopping i malować paznokcie. Fałszywa, niby lubi Inkę, ale nią gardzi, jej idolką jest Kinia, to za nią "lata" i jej "służy".

MARTA 15 lat, ambitna, rozsądna, dobrze się uczy, w grupie postrzegana jako kujon, ale daje spisywać zadania, więc jest szanowana i potrzebna reszcie dziewczyn. Bliżej jej do Inki, ale trzyma się też z Kinią i Patką ze względu na sentyment- długo się znają być może od przedszkola.

EWA – starsza siostra Inki, jest w ciąży, przerwała studia ze względu na ciążę. Jej narzeczony Paweł wyjechał za granicę do pracy.

MATKA – kobieta w średnim wieku. Mąż odszedł od niej i rodziny, zostawił ją z dwiema córkami, kiedy Inka była jeszcze mała. Jest zapracowana, zmęczona, stara się jak tylko może, aby jej córki żyły godnie. Pracuje w supermarkecie. Przez to, że jest zmęczona umyka jej wiele rzeczy. Nie widzi problemów Inki. Bardzo kocha swoje dzieci.

PANI BOŻENA – nauczycielka Inki, przygotowuje Inkę do Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego, odkryła jej talent i pragnie, aby Inka rozwijała się i odnosiła sukcesy.

/

W szkole. Korytarz. Wchodzi Kinia, za nią Patka i Marta.

PATKA

Ej Marta, masz matkę?

MARTA

Mam. Zawsze mam.

KINIA

To dasz mi spisać?

MARTA

Dam. Tobie dam.

PATKA

A mi?

MARTA

A ty umiesz czytać?

PATKA

Nooo weeeź...Marta, dasz mi spisać matkę?!

MARTA

Dam, ale mogłabyś sama zrobić zadanie chociaż raz.

KINIA

Dobra tam, olać to. Widziałyście ostatniego snapa od Inki?

PATKA

Pokaż. Łał, no nie gadaj...

Wchodzi Inka

INKA

Cześć!

KINGA

O, cześć. Jesteś. Super! Słuchaj, widziałyśmy tego snapa. Co tam z tym chłopakiem, opowiadaj! Kto to jest?

INKA

Właśnie chyba do mnie pisze

PATKA

Pokaż! Co pisze?

INKA

Oooo, zobaczcie! Wysłał mi swoje zdjęcie.

PATKA

Pokaż! To on?!

KINIA

Kurcze, to ten koleś z kapeli, którą ci ostatnio wysłałam. Ekstra!

PATKA

To z nim piszesz?!

INKA

Fajny, nie?

KINGA

Kojarzę go! To jest ten Oskar co śpiewa. Super!

MARTA

No...ma chyba ze sto lat.

PATKA

Oj przestań, pewnie tylko dwadzieścia.

KINGA

Starszy znaczy lepszy.

MARTA

Stary, dziad.

INKA

O ja! Coś napisał!

Kinga zabiera Ince telefon.

KINGA

Ej, ej ej... czekaaaj...pokaż...

PATKA

Co napisał?

KINGA *czytając*

Hmm... no słuchaj , dobrze jest. Masz typa!

PATKA

O kurde! Nie no serio?! Ale co wy..to.. już az tak? Opowiesz mi?

MARTA

Fuj, to jest obrzydliwe!

KINGA

Słuchaj Inka, dobrze jest!

MARTA

Przecież to jest obleśne. Jedna wielka oblecha!

INKA

Oddaj mi ten telefon! Oddaj!

Szarpanina o telefon. Wchodzi nauczycielka.

BOŻENKA

Dzień dobry dziewczyny! Szukam Was po całej szkole

DZIEWCZYNY

Dzień dobry.

BOŻENKA

Hej gaduły, słuchajcie, bo to jest bardzo ważna wiadomość. Zwłaszcza dla ciebie Inka.

INKA

Tak?

BOŻENKA

Wygrałaś miejsce w finale ogólnopolskiego konkursu wokalnego

INKA

Ja?!

PATKA

Ona?!

BOŻENKA

Tak! Masz szansę zaśpiewać w finale i wygrać 3 letnie stypendium ministra edukacji!

PATKA

Co?! Ona?! Nie wierzę...

BOŻENKA

Dlatego jest to dla ciebie szansa. W piątek wyjeżdżamy na finał konkursu. Spotykamy się na dworcu o godzinie 17. Wrócimy późno.

DZIEWCZYNY

Super! Gratulacje!

BOŻENKA

Dziewczyny, wy możecie jechać z nami i pokibicować Ince. Dyrekcja szkoły daje nam pieniądze na ten wyjazd. Inka jesteś wspaniała, wielka! Jeszcze nikt w naszej szkole takiego sukcesu nie osiągnął, a ty masz szansę.. trzymam kciuki! Dziewczyny, pomóżcie Ince się przygotować i spotykamy się na dworcu w piątek o 17. Do zobaczenia. Ja idę wszystko organizować. Będzie wspaniale!

MARTA

Super! Gratulacje!

KINGA

Świetnie!

PATKA

Ona? Ona?! Sory, to ja miałam wygrać. Gratulacje...

INKA

Dziewczyny, ale co ja założę na siebie?

MARTA

Cokolwiek. I tak jesteś śliczna.

KINGA

Słuchajcie dziewczyny, trzeba to uczcić. Idziemy na zakupy!

PATKA

Szoping! Jeee!

Wychodzą.

II.

Pokój Inki. Inka krzata się. Dzwoni telefon.

DRYŃ DRYŃ ;)

INKA

Halo?

OSKAR
Cześć maleńka.

INKA
No cześć!

OSKAR
Co tam porabiasz?

INKA
Właśnie z tobą rozmawiam.

OSKAR
No ja wiem, ale co jeszcze robisz?

INKA
Przebieram się, właśnie wróciłam ze szkoły.

OSKAR
O, świetnie..mmm...skoro się już przebierasz to może wysłałabyś mi jakąś fajną fotkę? Ale taką wiesz lepszą niż ta co ostatnio, co?

INKA
No, ale przecież już ci wysłałam wczoraj.

OSKAR
Może coś fajniejszego...no wiesz co lubię, maleńka.

INKA
Ale muszę ci coś powiedzieć! Wiesz, bo strasznie się cieszę! Wygrałam taki konkurs i dostałam się do ostatniego etapu i jest szansa, że wygram stypendium. I jadę tam w piątek, będę śpiewać. Świetnie nie? Bardzo się cieszę!

OSKAR
W ten piątek?

INKA
Tak, w ten.

OSKAR

Wykluczone! W ten piątek to my się maleńka widzimy na koncercie. Gram z kapelą, tak więc..

INKA

W ten piątek?

OSKAR

Tak, w ten piątek. Słuchaj, super zajebisty koncert gramy i naprawdę nie wyobrażam sobie, że ciebie tam nie będzie. Nie ma takiej opcji.

INKA

Ale Oskar przecież...

OSKAR

No co Oskar? Jesteś moją dziewczyną czy nie?

INKA

Jestem, ale wiesz, że mi zależy na tym konkursie...

OSKAR

Dziewczyno, takie konkursy to ty będziesz miała ho ho... i jeszcze więcej, a mój koncert...

INKA

Ale pani Bożena ze mną siedziała i ćwiczyła po godzinach i nie mogę...

OSKAR

Pani Bożena? Jaka pani Bożena?! Pani Bożena nie będzie ci układać życia, dziewczyno! Kto to w ogóle jest ta pani Bożena?! Pewnie jakaś nauczycielka... hahaha Co ty mi wyjeżdżasz z panią Bożeną?

INKA

No dobra...może masz rację, jakiś kijowy ten konkurs...

OSKAR

No i świetnie! Będziemy się dobrze bawić, maleńka. A i chciałem jeszcze jedno... weź mi jakąś fotkę wyslij, bo tak do piatku to ja nie wytrzymam, naprawdę... wiesz jakie lubię.

INKA

Dobra, postaram się.

OSKAR

To bajecznie! Czekam. Hej!

INKA

Pa.

Inka robi sobie zdjęcia, odstawia dekolt, do pokoju wchodzi siostra Ewa- przytępuje ją na tym.

EWA

No nie żartuj, co ty robisz?!

INKA

No weeeź noo...!

EWA

Uuuu, wysyłasz seksi foty. Pokaż!

INKA

Dobra przestań. Zostaw mnie.

EWA

Weź pokaż, nie bądź taka, ej!

INKA

Zajmij się swoim brzuchem!

EWA

Wiesz co, a ty posprzątaj u siebie w pokoju. Zobacz jaki masz tutaj bałagan, bałaganiaro!

INKA

Dobra, idź stąd, nie chce z tobą gadać.

MATKA

Dziewczyny! O co się kłóćcie? Już mnie głowa boli, przestańcie.

INKA

To ona zaczęła.

EWA

Przypilnuj swojej córki!

MATKA

Inka, chodź na obiad.

III.

Ewa i Inka siedzą przed telewizorem, po chwili wchodzi matka.

MATKA

Co oglądacie?

EWA

Jakieś głupoty. Co tam w pracy?

MATKA

A wiesz, zmęczona jestem. Jutro o 7.00 mam pierwszą zmianę. Musicie zrobić sobie śniadanie same. Co tam w szkole Inka?

INKA

Spoko.

MATKA

To dobrze.

EWA

Wysłałaś już swoje seksi foty?

INKA

A, mam! Wiesz co mam, w piątek mam konkurs. Dostałam się do finału konkursu wokalnego i właśnie to jest ostatni etap i może dostanę stypendium.

MATKA

Cudownie. A ile?

INKA

Nie wiem... jakies dwie – trzy stówy?

MATKA

Cudownie, a masz się w co ubrać?

INKA

Nie wiem...

MATKA

Może Ewa ci pożyczy?

EWA
Może coś tam się w szafie znajdzie?

MATKA
Tylko wyprasuj dobrze...

INKA
Dobra, mamo.
Mamo...?

MATKA
No..?

INKA
Mamo, nigdy nie pytałam, ale jak poznałaś tatę...?

MATKA
Nie interesuj się głupotami.

INKA
Ale... Jak zakochaliście się? On cię gdzieś zaprosił?

MATKA
Inka...

EWA
Zapytaj lepiej czy alimenty płaci.

INKA
Dobra, z wami to wogóle nie ma sensu gadać.

Inka wychodzi.

*IV.
Ławka pod domem Inki. Wychodzą koleżanki Inki. Kنيا, Patka i Marta.*

PATKA
Ty, Kنيا. Ja to się zajebiście cieszę, słuchaj! Jak pójdziemy na ten koncert, nie, bo jest to jakaś szansa dla tej Inki,. Co nie? Spotka tego swojego Oskara, nie, i ja chętnie na to popatrzę. Naprawdę. Weź puć ten kawałek tego zespołu Oskara. Chcę posłuchać.

KINIA

To ty jeszcze tego nie słuchałaś?

PATKA

Nie no... to mnie tak mniej interesowało. No dawaj puść, chcę zobaczyć.

KINIA

Okej, czekaj... nooo.. naprawdę są dobrzy. Słuchajcie.

Gra muzyka.

PATKA

To jest zajebiste!

KINIA

Anie mówiłam. Ekstra!

Śmiechy. Patka tańczy (to duże słowo). Panuje ogólne rozbawienie.

PATKA

Czujesz to Marta?!

MARTA

Słabizna.

PATKA

Ty się nie znasz.

MARTA

Po za tym jak coś się nazywa The Anals, to nie może być dobre.

KINIA

Marta, jak ci coś nie pasuje, to wracaj do książek, tak?

MARTA

Wiesz co, tobie też polecam.

PATKA

Weź idź, się nie znasz. Kinia, jeszcze raz puść!

Wchodzi Inka. Ubrana elegancko i bardzo grzecznie. Jak na konkurs wokalny.

INKA
Hej.

DZIEWCZYNY
Cześć!

INKA
I jak? *obraca się, prezentuje strój*

PATKA
Źle..

KINIA
No dobra, co ty powiedziałaś starej?

INKA
No, że jadę na konkurs.

PATKA
To widać...

INKA
Ale co? Źle..?

PATKA
No, dobrze nie jest...

KINIA
A gdzie masz tę sukienkę ode mnie?

INKA
Tu. *Podnosi spódnicę. Pod nią ma sukienkę.*

DZIEWCZYNY
Uuuuu!

KINIA
Jest dobrze, słuchaj! Nic się nie martw.

Dziewczyny zaczynają ją rozbierać z grzecznych ciuchów, zamek w spódnicy zacina się.

PATKA

Dziewczyno! Musisz to sciągnąć, gdzie to się rozpina?! W końcu będziesz wyglądać jak kobieta, a nie jak jakiś przedszkolak.

Mocuje się z zamkiem, a Kinia rozpina guziki bluzki. Marta stoi i patrzy, ma już tego dosyć.

MARTA

Stop! Stop! Przestańcie! Co wy robicie?! Przestań, ty masz jechać na konkurs, a nie na jakiś koncert! Ogarnij się!

INKA

Marta, ale obiecałam Oskarowi, że będę na tym koncercie.

MARTA

Ale co jemu obiecałaś?! Pomyśl co sobie obiecałaś! Miałaś spełniać swoje marzenia, rozwijać się! Ja wogóle nie rozumiem, co wy tutaj odwalacie! Jakiś koncert?! Po co ci to?!

KINIA

Ej, Marta. Co to ma być? Co ty odwalasz? Nikt cię nie zapraszał, sama się wprosiłaś. Jak ci cos nie pasuje, to idź. Droga wolna!

PATKA

Właśnie. Nara!

Marta odchodzi kawałek dalej, dziewczyny wracają do Inki, zajmują się jej ubiorem. Marta w ostatniej chwili zwraca się do Inki.

MARTA

Inka, idziesz?

INKA

Zostaję...

MARTA

Twoja strata, będziesz żałowała. *Wychodzi.*

Dziewczyny przebierają Inke na oczach widza.

PATKA

Weź to ściągaj! W końcu będziesz wyglądała jak człowiek.. O! Zajebicie!

Dzwoni telefon

INKA do KINI

Daj mi muszę odebrać. *Kinia zabiera telefon.*

KINIA

Pani Bożenka?! Ha ha ha! Nie no, nie możesz tego odebrać, dziewczyno! Idziemy na koncert! Czekaj. Ważniejsze są rzeczy teraz. Słuchaj, wyślemy Oskarowi fotę. Seksi fotę. Pati, weź jej rozpuść włosy.

PATKA

Chodź. Zrób sobie jakąś fajną fryzurę, a nie koczek zakonnicy. Weź tą nogę tak bardziej tu...

KINIA

Ale Patka zejść. Wyjdź z kadru! No Inka, odstoń trochę. No więcej...

INKA

Ale tak...? No nie wiem...

PATKA

Słuchaj Kini. Ona się zna.

KINIA

Właśnie, ja wiem najlepiej. Okeeej...uśmiech! *Robi zdjęcie.*
Okej. Mamy to. Jeszcze jakis filtrerek...czekajcie... O, ekstra!
Wygladasz super! Wszystko dzisiaj jest twoje!

PATKA

Szczególnie Oskar!

Wychodzą.

V

Po koncercie, Oskar i Inka wychodzą razem z klubu.

OSKAR

I jak się bawiłaś?

INKA

Super! Ten ostatni wasz kawałek był taki czaderski!

OSKAR *nieskromnie*

Noooo...

INKA

Daliście takiego czadu! Łał! Ja tam skakałam piszczalam, było super!

OSKAR

Słuchaj gdyby nie ty pod sceną to ja bym naprawdę nie dał rady wiesz..?

INKA

Tak?

OSKAR

Nooo... ale byłaś, teraz jesteś tutaj...tak pięknie wyglądasz...

INKA

Tak, podoba ci się?

OSKAR

Nooo... zajebiscie wyglądasz, naprawdę. I tak sobie myślę, że może byśmy coś więcej...wiesz...

INKA *ze zdziwieniem*

Cooo?

OSKAR

No jak to co...? Takie fotki mi wysłałaś, teraz ta sukienka... to chyba nie na darmo, tak?

INKA *naiwnie*

Ale co..? Będziemy się całować?

OSKAR

Też będziemy się całować.

INKA

Ale... wiesz co... puść mnie.

OSKAR

Ej, no co ci się stało? Okres masz?

INKA

Musimy porozmawiać...

OSKAR

Ale o czym? O czym tu rozmawiać?

INKA

Muszę ci coś powiedzieć.

OSKAR

Co chcesz mi powiedzieć?

INKA

No....

OSKAR

No szybko, szybko.

INKA

To byłby mój pierwszy raz...

OSKAR *co raz bardziej ją obłapia, zaczyna używać siły*
Super! To jeszcze lepiej!

INKA:

...

OSKAR

To co? Może zrzucisz to z siebie? Co? Dziewczyno! Wyglądasz jak wyglądasz!

INKA *wrywa się*

Przestań! Przestań!

OSKAR

Co przestań?! Teraz ja powiem kiedy przestać.

VI

Głos Matki i Inki z offu

MATKA

Inka wróciłaś? Jak było? Wygrałaś?

INKA

Nie mam, przegrałam...

MATKA

Przegrałaś? Jakoś to będzie.